

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu wyborczego W.J. przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i

2) Prokuratora Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 lipca 2020 r.,

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W.J. (dalej: wnoszący protest), na podstawie art. 129. ust. 2 Konstytucji RP i art. 322 § 3 Kodeksu Wyborczego, jako wyborca umieszczony w spisie wyborców obwodowej komisji wyborczej z siedzibą w [...] Liceum Ogólnokształcącym w W. przy ul. [...], wniósł o stwierdzenie nieważności wyboru Prezydenta RP A.D. Wnoszący protest wskazał na podejrzenie o możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom przez TV [...] – zdaniem wnoszącego protest „telewizji w swoisty sposób chronionej przed złożeniem zeznań przez niektórych prokuratorów i sędziów.” Jako dowód w rozumieniu art. 321 § 3 k.wyb., wnoszący protest wskazał brak jakiegokolwiek reakcji Prokuratury Okręgowej na jego wniosek z dnia 14.05.2020r. sformułowany z kryterium art. 249 pkt 2 k.k.

Do protestu załączono fragmenty pism kierowanych przez wnoszącego protest do: Prokuratora Okręgowego w W. w przedmiocie doniesienia o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 249 pkt 2 k.k. w związku z emisją programu „[...]” w dniu 24.01.2020 r.; Sądu Okręgowego w W., sygn. IX Kz [...]; Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego; Prokuratora Okręgowego w W. z 13.07.2020 r., sygn. PO V Dsn [...]; Komendanta Rejonowej Policji [...] z 5.06.2020 r. oraz kilku wycinków prasowych.

W odpowiedzi na powyższe Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokurator Generalny wnieśli o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. Przewodniczący PKW podniósł, że sformułowany w proteście zarzut nie mieści się w kryteriach wymienionych we wskazanych przepisach, a zatem nie może stanowić podstawy do skutecznego wniesienia protestu wyborczego. Wskazany w proteście zarzut nie dotyczy bowiem ani naruszenia przepisów dotyczących przebiegu głosowania, ani ustalenia wyników głosowania, ani ustalania wyniku wyborów, lecz wpływu prowadzonej przez polskiego telewizyjnego nadawcę publicznego działalności informacyjnej w czasie kampanii wyborczej na podejmowane przez wyborców decyzje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. W myśl art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 684 ze zm.; dalej: k.wyb.), przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników

wyborów mających wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Zgodnie natomiast z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w sprawie, podziela dotychczasowe stanowisko, przedstawione m.in. w postanowieniu z 6.11.2019 r., I NSW 145/19. W ocenie Sądu Najwyższego działalność informacyjna mediów, także telewizji publicznej, w okresie przedwyborczym, nawet jeżeli w ocenie wnoszących protest narusza zasady obiektywizmu czy też pluralizmu w zakresie przedstawiania różnych poglądów i stanowisk oraz wpływa na kształtowanie opinii publicznej w sposób negatywny, czy wręcz stanowi „uprawianie polityki”, nie może być jednocześnie uznana za realizującą znamiona czynu z art. 249 pkt 2 k.k. Nie stanowi bowiem zakłócenia, czy jakiegokolwiek negatywnej ingerencji w prawo do swobodnego oddania głosu w wyborach przez określonego wyborcę czy wyborców, a do tego musiałoby się sprowadzać przeszkadzanie, o którym mowa w powołanym przez wnoszącego protest przepisie. Zarzut braku obiektywizmu w działalności telewizji publicznej, a tym samym swego rodzaju propagowanie jednej opcji politycznej połączone z przedstawianiem innej w negatywnym świetle, może być rozważany jedynie jako agitacja wyborcza, o której mowa w art. 105 § 1 k.wyb.

Zgodnie natomiast z art. 111 § 1 k.wyb. jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), materiały wyborcze, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wnioski o wydanie orzeczenia: 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji; 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje; 3) nakazania sprostowania takich informacji; 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste; 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone; 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego. Publikacja sprostowania, odpowiedzi lub przeprosin następuje najpóźniej w ciągu 48 godzin, na koszt zobowiązanego.

W sprawach, o których mowa powyżej nie stosuje się przepisu art. 104 k.wyb., co oznacza, że szybka ścieżka sądowa, w tym także wykonanie postanowień sądu obowiązujące w przypadku rozpowszechniania nieprawdziwych wiadomości, jest stosowana niezależnie od zakończenia kampanii wyborczej, tj. również w okresie tzw. ciszy wyborczej. Wykonanie prawomocnego postanowienia sądu w tych sprawach nie narusza przepisów o „ciszy wyborczej”.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 w zw. z art. 321 § 1 i 3 Kodeksu wyborczego, pozostawił protest W.J. bez dalszego biegu.